

MACIEJ WALKOWSKI  
Poznań

## ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH I ROLNICTWA W POLSCE WOBEC ZMODYFIKOWANEJ POLITYKI ROLNEJ UNII EUROPEJSKIEJ

### I. WSTĘP

Stanowisko negocjacyjne rządu polskiego, przedłożone 16 grudnia 1999 r. Komisji Europejskiej UE w obszarze „rolnictwo”, zakładało, że wejście Polski do obszaru Europejskiego Jednolitego Rynku przyniesie korzyści producentom rolnym w Polsce i w pozostałych krajach członkowskich UE. Objęcie polskiego rolnictwa instrumentami Wspólnej Polityki Rolnej UE (CAP) winno przyczynić się do ustabilizowania dochodów polskich rolników oraz stworzyć warunki do racjonalnego wykorzystania zasobów ziemi i siły roboczej. Istotne znaczenie dla polskiej wsi będą miały zapewnione w tym dokumencie wsparcie rynków rolnych, restrukturyzacji rolnictwa oraz programy rozwoju obszarów wiejskich<sup>1</sup>. Integracja Polski z Unią Europejską oznaczać ma zdynamizowanie procesów przekształceń rolnictwa i obszarów wiejskich, realizowanych zgodnie z wytycznymi zmodyfikowanej polityki rolnej UE. Wspólna Polityka Rolna i Obszarów Wiejskich (CARPE) stopniowo zaczyna zastępować w Unii, mającą przez lata stały i utrwalony charakter, Wspólną Politykę Rolną. CARPE polega na utrzymaniu gospodarczo efektywnego i środowiskowo zrównoważonego rolnictwa (*sustainable agriculture*) oraz pobudzeniu zintegrowanego, wielofunkcyjnego rozwoju terenów wiejskich, co tworzyłoby nowe miejsca pracy na wsi i poprawę warunków bytowych jej mieszkańców, powstrzymując odpływ ludności z obszarów wiejskich UE. Zgodnie z przyjętym założeniem, iż przyszły charakter polityki rolnej Unii stanowić będzie niezwykle istotny wyznacznik rodzaju i tempa zmian, jakie powinny się dokonywać w polskim rolnictwie, rząd RP zobowiązał się w przyjętym stanowisku do realizacji polityki gospodarczej, służącej zrównoważonemu rozwojowi obszarów wiejskich, oraz obrony rozwiązań zapewniających zachowanie modelu wielofunkcyjnego rolnictwa europejskiego.

<sup>1</sup> Szerzej zob. w: „Przebieg negocjacji o członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej. Najważniejsze działania dostosowawcze”, stan na 15 stycznia 2000 roku, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa, luty 2000, s. 41-49.

## II. STRUKTURALNA, DOCHODOWA I WYDAJNOŚCIOWA CHARAKTERYSTYKA POLSKIEJ WSI I ROLNICTWA

Rolnictwo stanowi jeden z najważniejszych działów gospodarczych nie tylko w krajach Unii Europejskiej, ale również – a może nawet przede wszystkim – w krajach aspirujących do UE z regionu Europy Środkowej i Wschodniej. Generalnie, w przypadku dziesięciu państw stowarzyszonych z Unią z naszego regionu, można mówić o niskiej produktywności i wysokim zatrudnieniu, utrudniającym wzrost konkurencyjności i integrację ich sektorów rolnych z nowym modelem *CAP*, tj. *CARPE*. Poważne problemy dostosowawcze w omawianej materii cechują głównie Rumunię, Bułgarię oraz Polskę.

W Polsce istnieje wiele ekonomicznych i społecznych barier, utrudniających odpowiednie przygotowanie wsi i rolnictwa do wymogów członkostwa. Dotyczą one wielkości i liczby funkcjonujących gospodarstw rolnych, skali wydajności oraz jakości produkcji, zatrudnienia w rolnictwie, dochodów rolniczych i źródeł ich ukształtowania, cen ziemi, poziomu rozwoju infrastruktury oraz edukacji na wsi. W porównaniu z Czechami, Węgrami, Słowenią i Estonią mamy największy procent osób zatrudnionych w rolnictwie oraz związanych z życiem i pracą na wsi (odpowiednio ok. 28% i 38%). Polska wieś cierpi na przeludnienie, a zatrudnienie – biorąc pod uwagę osoby pracujące tylko na własnym gospodarstwie – wynosi 26 osób na 100 ha użytków rolnych, stanowiąc wskaźnik trzykrotnie wyższy od średniej w UE<sup>2</sup>. Dochodzi do tego wysoki poziom bezrobocia strukturalnego na wsi, zarówno rejestrowanego (udział wiejskich bezrobotnych w ogólnej liczbie bezrobotnych w Polsce wynosi ok. 35%), jak i utajonego, które szacuje się obecnie na 1 mln – 1,7 mln osób (osoby o prawie zerowej krańcowej wydajności pracy). Koszty utrzymywania bezrobotnych zmniejszają możliwości akumulacyjne gospodarstw, ich rozwój, poprawę struktury agrarnej. Gospodarstwo chłopskie staje się „socjalną przystanią”, a nie sprawnie funkcjonującą i ekspansywną jednostką produkującą na rynek. Zatrudnienie w sektorze rolnym w Polsce jest kilkakrotnie większe niż przeciętne w UE (ok. 5% ze stałą tendencją malejącą), przy czym

<sup>2</sup> Por. K. Tarnawska, *Koszty i korzyści przystąpienia Polski do Unii Europejskiej*, w: *Polskie rolnictwo a Unia Europejska*, red. S. Miklaszewski, Kraków 1998, s. 24-25.

Z szacunkami GUS-u mówiącymi, że 28,2% ludności pracuje w polskim rolnictwie, nie zgadza się prof. Waldemar Michna z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Jego zdaniem można co najwyżej akceptować stwierdzenie, że 28,2% ludności czynnej zawodowo jest związana bezpośrednio lub pośrednio z rolnictwem, np. przez dodatkowe zatrudnienie w rolnictwie, wspólne zamieszkiwanie z użytkownikiem gospodarstwa rolnego, pobieranie renty lub emerytury rolniczej, korzystanie z darowizn świadczonych przez użytkowników gospodarstw rolnych itp. Zdaniem W. Michny w Polsce pojęcie „zatrudnienia” nader często oddzielane jest od „utrzymywania się” ludności, w ramach którego często pracę w rolnictwie traktuje się jako dodatkowe, uboczne i drugo- lub trzeciorzędne źródła dochodu. Szerzej zob w: W. Michna, *Bezrobocie na wsi i możliwości jego ograniczania*, „Studia i Monografie” IERiGŻ, nr 92, Warszawa 1999, oraz A. Woś, *Rolnictwo w obliczu narastającego kryzysu*, „Studia i Monografie” IERiGŻ, nr 100, Warszawa 2000, s. 36-40.

jednostkowa wydajność pracy polskich rolników jest przeciętnie 6-7 razy niższa od średniej unijnej i ponad 10 razy niższa niż w tych krajach Unii, które znajdują się w tej samej co Polska strefie klimatycznej (Belgia, Dania, Holandia, północna część Niemiec). W żadnym kraju UE na roli nie pracuje więcej niż 1 mln osób (w Polsce zatrudnionych w indywidualnych gospodarstwach rolnych na wsi jest ponad 3,6 mln osób). Szacuje się, że wielkość produkcji przeciętnego gospodarstwa w Polsce wynosi ok. 6 tys. euro rocznie, stanowiąc jedynie 33% średniej produkcji na gospodarstwo rolne w Unii Europejskiej<sup>3</sup>.

Źle wypada też porównanie wskaźników produktywności ziemi oraz jednostkowej wydajności zwierząt. Jedynie Finlandia uzyskuje z 1 ha mniej cukru niż Polska, a tak niskiej wydajności mlecznej krów nie ma w żadnym kraju Unii. W naszym kraju w strukturze stada przeważają krowy mleczne. W 1995 r. średnia unijna ich wydajność wynosiła 52,72 kg, a w Polsce wskaźnik ten oscylował wokół poziomu 31,6 kg od krowy. Zaledwie 30 % skupowanego u nas mleka spełnia unijną normę jakościową (100 tys. bakterii w mililitrze sześciennym), a prawo eksportu wyrobów na rynek europejski posiada zaledwie kilkanaście z 428 działających mleczarni. Poziom plonów zbóż odpowiada poziomowi, jaki Francja i RFN osiągnęły w latach 1966-1970<sup>4</sup>. Stopień koncentracji zasobów i produkcji w polskich gospodarstwach rolnych jest bardzo niski. Wyrazistym przykładem tej sytuacji jest przeciętna wielkość stada krów i produkcja mleka w przeliczeniu na jedno gospodarstwo. W Polsce przeciętne stado krów wynosi 2,6 sztuki, a w krajach Unii Europejskiej 22,3 sztuki (np. w Wielkiej Brytanii – ok. 70 sztuk, a w Holandii ponad 40). W całej UE jest ok. 1 mln producentów mleka, a w Polsce aż 1,3 mln. Takie rozproszenie produkcji nie tylko nie zapewnia odpowiedniej wydajności pracy i pożądanego poziomu dochodów producentom, ale też uniemożliwia zapewnienie wymaganych standardów jakościowych surowca i przetworów<sup>5</sup>.

Jedną z poważnych przyczyn tak niskiej wydajności produkcji jest duże rozdrobnienie gospodarstw rolnych. Struktura agrarna polskiego rolnictwa, odziedziczona po okresie PRL-u, jest – z punktu widzenia modernizacji, specjalizacji i koncentracji produkcji – przestarzała, wręcz archaiczna. Jej sztywność i złożoność nie sprzyja efektywności gospodarowania. J. Wilkin twierdzi, że „nikt po stronie Unii nie stawia Polsce konkretnych wymogów dotyczących np. struktury gospodarstw, poziomu wydajności czy wielkości zatrudnienia w rolnictwie”, powołując się przy tym na przykłady Grecji, Portugalii czy południowych rejonów Włoch<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> Por. J. Wilkin, *Rolnictwo polskie w perspektywie integracji europejskiej*, „Gospodarka Narodowa” – numer specjalny, 1998, s. 84.

<sup>4</sup> Opracowano na podstawie: E. Szot, *Wielki areal i wielkie problemy Polski*, „Rolnictwo” – dodatek do „Rzeczpospolitej” 28 IX 1999; *Koszty dostarczenia rolnictwa*, „Rzeczpospolita” 8 XI 1999 oraz J. Pawlicki, *Skąd wziąć 25 mln zł na wieś*, „Gazeta Wyborcza” 25 XI 1999.

<sup>5</sup> Por. *Trzy Polski. Potencjał i bariery integracji z Unią Europejską*, EU-monitoring III, red. J. Hausner, S. Krajewski, M. Marody, J. Wilkin, A. Wojtyna, M. Zirk-Sadowski, Kraków 1999.

<sup>6</sup> Por. J. Wilkin, *Rolnictwo polskie w perspektywie ...*, s. 82.

Z drugiej jednak strony jest oczywiste, iż – z ekonomicznego punktu widzenia – dopiero określona wielkość gospodarstwa pozwala na osiągnięcie korzyści skali po wprowadzeniu unowocześnień technologicznych, ograniczających koszty własne i powodujących wzrost konkurencyjności oferowanych produktów. Tylko duże, nowoczesnie zarządzane, wyposażone i wyspecjalizowane gospodarstwo farmerskie jest w stanie w pełni wykorzystać te możliwości.

Tymczasem średnia powierzchnia gospodarstwa w naszym kraju to 7,8 ha, natomiast w UE 18 ha. Większość z 2 mln polskich gospodarstw, bo ponad 56%, nie przekracza 5 ha i w ogóle nie produkuje na rynek. W Polsce gospodarstwa do 10 ha stanowią niemal 83% ogólnej liczby gospodarstw i użytkują ponad 57% gruntów. W UE jest również wiele gospodarstw do 10 ha (72,7%), ale wykorzystują one zaledwie 14,7% ziemi. Gospodarstwa większe, ponad 50 ha, występują w Polsce bardzo rzadko, natomiast w UE zajmują one blisko 50% użytków rolnych. Poziom koncentracji ziemi jest więc wśród państw UE znacznie wyższy i – co istotne – proces ten postępuje tam znacznie szybciej niż w Polsce. Produkcja na rynek skupiona jest w UE w wielkich, wydajnych i wysoko wyspecjalizowanych gospodarstwach farmerskich, a nie w małych 2-3-hektarowych zacofanych gospodarstwach socjalnych lub gospodarstwach szcążkowo produkujących na rynek, które dodatkowo cechuje poważnie utrudniająca sprawną organizację produkcji – tak charakterystyczna dla Polski – szachownica gruntów<sup>7</sup>.

Z badań Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej wynika, że nie więcej niż 20-30% polskich gospodarstw chłopskich ma szanse rozwojowe. Analiza ta pokrywa się z opinią rządu polskiego, który zakłada, że na wspólnotowym rynku wewnętrznym – po spełnieniu pewnych wymogów, będzie się w stanie utrzymać ok. 700 tys. gospodarstw rolnych.

Pomimo że w Polsce problem zmiany struktury agrarnej jest znacznie bardziej naglący niż w UE, to właśnie w krajach Unii tempo redukcji liczby gospodarstw głównie za sprawą spadku opłacalności produkcji – jest kilkukrotnie wyższe niż w naszym kraju. W Holandii w 1999 r. liczba gospodarstw rolnych – zwłaszcza wielokierunkowych – zmniejszyła się o cztery tysiące. Od 1988 r. ubyło w tym kraju aż 44% gospodarstw rolnych. W Szwecji w 1999 r. odnotowano aż 6% spadek liczby gospodarstw, których jest obecnie zaledwie 80 tys. We Francji w latach 1992-1999 powierzchnia użytków rolnych zmniejszała się o 100 tys. ha rocznie<sup>8</sup>.

W Polsce poważnym utrudnieniem w procesie konsolidacji jest nadal bardzo niska, w porównaniu z krajami UE, cena ziemi. Różnice cenowe są kilku-, a nawet kilkunastokrotne. Przykładowo, na początku lat 90. cena ziemi ornej w Holandii i RFN była niemal 25-krotnie, a we Francji 6-krotnie wyższa niż w Polsce.

<sup>7</sup> Szerzej zob. w: D. Czykier-Wierzba, *Rolnictwo polskie a integracja z Unia Europejska*, Gdańsk 1995, s. 61-65.

<sup>8</sup> Por. E. Szot, *W Polsce zmiany znikome*, „Rzeczpospolita” 18 XII 2000.

W przeciągu kolejnych 10 lat proporcje uległy zauważalnej poprawie, ale nadal np. w Niemczech przeciętna cena 1 ha użytków rolnych jest ok. 10-krotnie, a w Holandii 15-krotnie wyższa niż w Polsce. Niewysoka cena wynika zarówno ze słabej jakości ziemi (grunty klasy I i II stanowią zaledwie 3,3% ogólnego areалу upraw), niskiej opłacalności produkcji, dużej podaży po likwidacji byłych PGR-ów, jak i małego zainteresowania kupnem przez kapitał rodzimy przy nadal obowiązujących w Polsce, restrykcyjnych przepisach zakupu ziemi przez obcokrajowców (zgodna MSWiA).

Inną ważną przyczyną niskiej konkurencyjności polskich produktów rolno-spożywczych na rynkach międzynarodowych, w tym UE, jest niedorozwój gałęzi produkujących lub świadczących usługi dla rolnictwa oraz wciąż niewystarczający poziom rozwoju przemysłu przetwórczego i sfery obrotu produktami rolnymi. W Polsce, w połowie lat 90. ponad siedem razy więcej osób pracowało na roli niż w przemyśle rolno-spożywczym. Natomiast w Wielkiej Brytanii w 1989 r. na rolnictwo przypadało zaledwie 16% wartości dodanej całej gospodarki żywnościowej, a tylko w samej gastronomii pracowało trzy razy więcej osób<sup>9</sup>. Niewątpliwie poważnym utrudnieniem w rozwoju tych dziedzin są wieloletnie zaniedbania w infrastrukturalnym rozwoju obszarów wiejskich w Polsce. Niski poziom gazyfikacji i telefonizacji polskiej wsi, słaba jakość sieci przepływu energii elektrycznej, systemu wodociągowego i kanalizacyjnego oraz stanu dróg skutecznie utrudniają powstawanie punktów skupu produktów rolnych, zakładów przetwórczych, punktów usługowych, handlowych i innych pozarolniczych funkcji wsi.

W krajach Unii Europejskiej istotny wpływ na rozwój agrobiznesu mają liczne spółdzielnie, organizacje producenckie, stowarzyszenia lokalne i inne formy organizacji gospodarczych tworzone i kontrolowane przez rolników. W naszym kraju niedostateczny rozwój sfery instytucjonalnej nadal stanowi poważną barierę rozwojową.

Poza wcześniej wymienionymi czynnikami słabość polskiego rolnictwa tkwi też wyraźnie w bardzo niskim przeciętnym poziomie wykształcenia ludności rolniczej. Według danych GUS z 1997 r. prawie 83% ludności wiejskiej posiadało wykształcenie niepełne podstawowe i zasadnicze zawodowe, a zaledwie 1,9% wykształcenie wyższe, co było wielkością pięciokrotnie niższą w porównaniu z wykształceniem mieszkańców miast (9,8%). O zdecydowanie gorszym poziomie wykształcenia mieszkańców wsi w porównaniu z osobami żyjącymi w miastach świadczy przede wszystkim bardzo wysoki procent osób, które w ogóle nie kontynuowały nauki po ukończeniu szkoły podstawowej. Grupa ta, łącznie z osobami, którym nie udało się ukończyć nawet obowiązkowej szkolnej edukacji, stanowi ponad połowę (54,7%) całej wiejskiej zbiorowości w wieku powyżej 15 lat (w mieście – 31,3%). Spośród tej części ludności wiejskiej, która kontynuowała naukę po ukończeniu szkoły podstawowej, stosunkowo najwięcej, bo 28% uczyło się w zasadniczych szkołach

<sup>9</sup> Por. J. Wilkin, *Rolnictwo...*, s. 85.

zawodowych, które – jak wykazują badania – absolutnie niewystarczająco przygotowują absolwentów do prowadzenia produkcji rolnej w sposób innowacyjny i nowoczesny<sup>10</sup>. Złe wykształcenie uniemożliwia rolnikom polskim umiejętne korzystanie z najnowszych technologii i postępu biologicznego, utrudnia adaptację do nowych warunków gospodarowania, zmniejszając szansę na znalezienie pracy poza rolnictwem. Jak wynika z badań, osoby lepiej wykształcone częściej prowadzą gospodarstwa większe obszarowo, w których wydajność z hektara jest dwukrotnie wyższa niż w gospodarstwach prowadzonych przez osoby z wykształceniem podstawowym bądź bez wykształcenia<sup>11</sup>.

Istnienie i oddziaływanie wszystkich wymienionych czynników prowadzi w efekcie do wyraźnych różnic w poziomie dochodowości gospodarstw rolnych w UE i w Polsce. Dochody farmerów unijnych są przeciętnie siedmiokrotnie wyższe od przeciętnego dochodu polskiego rolnika. Należy wziąć pod uwagę, że niemal w połowie kształtowane są one za pośrednictwem mechanizmu subwencji, na które państwa polskiego nie stać i które to stanowią obecnie jeden z najtrudniejszych polsko-unijnych problemów negocjacyjnych.

### III. MOŻLIWOŚCI REALIZACJI KONCEPCJI WSI WIELOFUNKCYJNEJ ORAZ „TRWAŁEGO I ZRÓWNOWAŻONEGO ROLNICTWA” W POLSCE

Przedstawiony dystans dzielący polskie rolnictwo od unijnego w wymiarze strukturalnym, wydajnościowym i dochodowym sprawia, że priorytetowym zadaniem na najbliższe dziesięciolecie w Polsce powinna być restrukturyzacja i modernizacja sektora rolnego, zgodna z ideą „trwałego i zrównoważonego rolnictwa” i ściśle powiązana z realizacją wizji wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich w UE.

Sprzężenie zwrotne między przemianami strukturalnymi a uwielofunkcyjnieniem wsi polega głównie na tym, że te pierwsze zwalniają z rolnictwa siłę roboczą, która może być z powodzeniem wykorzystana w zawodach nierolniczych, ale związanych z otoczeniem rolnictwa (sfera produkcji pozarolniczej i usług). Przejmowanie zaś przez wieś nowych funkcji, coraz liczniejszych i bardziej wyspecjalizowanych, przyspiesza przemiany strukturalne, stwarza bowiem przymus stałego lub częściowego odchodzenia ludzi od rolnictwa. Oba te kierunki polityki dotyczącej obszarów wiejskich realizowane być muszą równolegle, z wyraźnym położeniem akcentów na łagodzenie narastającego na wsi problemu bezrobocia<sup>12</sup>. W wyniku działań modernizacyjnych nastąpi proces odchodzenia z produkcji

<sup>10</sup> Szeroko problem ten analizowany jest w opracowaniu: A. Sikorska, *Struktura społeczno-demograficzna i wykształcenie ludności wiejskiej*, „Studia i Monografie” IERiGŻ, Warszawa 1999.

<sup>11</sup> Por. *Trzy Polski. Potencjał i bariery integracji z Unią Europejską...*

<sup>12</sup> Por. *Ekonomiczne i społeczne problemy gospodarki rolnej w Polsce w aspekcie integracji europejskiej...*, s. 20.

jednostek słabych i nieefektywnych. Nastąpi spadek zatrudnienia w rolnictwie, koncentracja gruntów i umacnianie się gospodarstw dużych i efektywnych, produkujących na rynek. Procesowi temu musi jednak towarzyszyć zakrojony na szeroką skalę program rozwoju działalności pozarolniczej na wsi, stwarzający osobom, które nie chcą lub nie mogą (z powodu niekonkurencyjności) utrzymywać się z rolnictwa, szansę na zdobycie alternatywnego źródła dochodów bez konieczności migracji do miast. Akcja edukacyjno-informacyjna na polskiej wsi powinna polegać m.in. na upowszechnianiu tezy, iż na wspólnotowym rynku wewnętrznym z produkcji roślinnej lub zwierzęcej mogą się utrzymać jedynie wielkie obszarowo, kilkudziesięciohektarowe, wyspecjalizowane i nowoczesnie zarządzane farmy. Pozostała, a w przypadku Polski większa część mieszkańców wsi powinna szukać trwałych źródeł egzystencji ekonomicznej w sferze działalności około- lub pozarolniczej na wsi, choćby takich, jak:

- małe zakłady przetwórstwa rolno-spożywczego;
- punkty skupu surowców i sprzedaży detalicznej żywności, mała gastronomia;
- wyspecjalizowane usługi agroturystyczne, kierowane do konkretnej grupy klientów (wędkarze, grzybiarze, myśliwi, brydżyści itp.);
- gospodarka leśna (prowadzenie szkótek leśnych, praca przy wyrębie i wstępnej obróbce drewna, zbiorze i przetwórstwie runa leśnego);
- usługi ściśle lub luźniej związane z rolnictwem (usługi remontowo-budowlane, transportowe, agro- i zootechniczne, mechanizacyjne, bankowe, doradcze, marketingowe, krawieckie, fryzjerskie, handel, kultura, rozrywka)<sup>13</sup>.

Istota problemu polega więc na konieczności zastąpienia monozawodowej struktury ludności wiejskiej strukturą wielofunkcyjną, o profilu nie tylko rolniczym, ale również przetwórczym, usługowym, handlowym, leśnym itp. Warunkiem fundamentalnym realizacji tej wizji jest znaczące dokapitalizowanie biednej polskiej wsi i zacofanego rolnictwa w okresie transformacji. Ze względu na ograniczenia własnych środków budżetowych, rząd polski upatruje szansy na finansowanie omawianych zmian w rolnictwie w pomocy zagranicznej (głównie funduszach pomocy przedakcesyjnej UE – *SAPARD*, *ISPA*, *PHARE 2*) oraz powstąpieniowych Funduszach Strukturalnych i Funduszu Spójności. Tylko bowiem stały i realny poziom dochodów ludności wiejskiej gwarantuje rozwój i korzystanie przez nią z takich udogodnień, jak banki, poczta, telefon, przedszkole, kino, biblioteka, pub, restauracja, zakład fryzjerski itd.<sup>14</sup>

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 47-49. Proces ten może się okazać nie tylko kosztowny, ale i długotrwały. Chcąc zmniejszyć zatrudnienie w polskim rolnictwie do poziomu, jaki występował w rolnictwie niemieckim w 1998 r. (w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych), oraz zlikwidować rejestrowane i utajone bezrobocie, należałoby w działach pozarolniczych utworzyć niemal 2,8 mln miejsc pracy!

Por. *Trzy Polski. Potencjał i bariery...*

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 30-33.

Aby środki te były w sposób efektywny wykorzystane, nieodzowne jest podjęcie kompleksowych działań w kierunku podnoszenia kwalifikacji zawodowych i ogólnego poziomu edukacji mieszkańców polskiej wsi. Szkoły powinny być zorientowane na kształcenie młodzieży w kierunku zdobycia zawodów rzeczywiście potrzebnych na lokalnym rynku pracy. Ośrodki doradztwa rolniczego powinny zintensyfikować kursy i szkolenia w takich dziedzinach, jak: mechanizmy rynkowe, marketing, prawo, rachunkowość i finanse, obsługa komputerów, zarządzanie nieruchomościami itp. W okresie dostosowawczym przydatne byłyby też kursy z dziedziny integracji europejskiej, dotyczące choćby takich aspektów, jak mechanizmy działania Wspólnej Polityki Rolnej czy swoboda przepływu czynników produkcji na wspólnotowym rynku wewnętrznym. Zmianę zachowawczej mentalności ludności wiejskiej w Polsce traktować trzeba jako podstawowy warunek wszelkich działań innowacyjnych i reformatorskich. Dlatego też państwo winno uznać za priorytetowe zadanie rozwój oraz propagowanie nauki, oświaty i szeroko rozumianej informacji na polskiej wsi. Ogólnonarodowej debacie powinien być poddany problem stworzenia systemu preferencyjnego dostępu na studia wyższe oraz specjalnego systemu stypendiów socjalnych dla młodzieży wiejskiej. Zwraca na to uwagę Komisja Europejska w *Okresowym Raporcie* na rok 2000 dotyczącym Polski. Stwierdzono tam, „aby odnieść sukces, proces wdrażania strategii rozwoju obszarów wiejskich nie może się ograniczyć jedynie do restrukturyzacji sektora rolnego, lecz powinien się opierać na poprawie poziomu oświaty mieszkańców wsi. Program rozwoju oświaty wiejskiej, który jest niezbędnym dopełnieniem polityki rozwoju obszarów wiejskich, znajduje się jeszcze w fazie planowania”<sup>15</sup>.

Interesujące wnioski wynikają też z badań Waldemara Michny z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Warszawie. Oprócz konieczności rozszerzenia edukacji, traktowanej jako warunek aktywizacji ludności wiejskiej w tworzeniu nowych miejsc pracy, autor analizy zwraca uwagę na inne elementy, których realizacja może skutecznie przeciwdziałać spadkowi dochodów rodzin wiejskich w Polsce oraz stanowić właściwą formę walki z bezrobociem strukturalnym. Do wyzwań tych autor zalicza<sup>16</sup>:

– program rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw, opartych na taniej sile roboczej, stanowiący podstawę industrializacji wsi, mierzonej zatrudnieniem pozarolniczym w produkcji i usługach. Strategicznym kierunkiem rozwoju powinno być dążenie, aby – wzorem Austrii, Holandii, Belgii i Niemiec – 70-80% polskiej ludności wiejskiej korzystało z pozarolniczych źródeł utrzymania. Drobną przedsię-

<sup>15</sup> *Okresowy Raport Komisji Europejskiej o postępach Polski na drodze do członkostwa w Unii Europejskiej w roku 2000*, „Monitor Integracji Europejskiej” KIE, nr 34, Warszawa 2000.

<sup>16</sup> Opracowano na podstawie: M. Michna, *Bezrobocie na wsi i możliwości jego ograniczania*, „Studia i Monografie” IERiGŻ, nr 92, Warszawa 1999, s. 50-54.



biorczość ma zapewnić dochody, umożliwiające korzystanie z całej gamy usług, perspektywicznie rozwijanych na terenach wiejskich;

- kreowanie zrzeszeń gospodarstw rolnych świadczących usługi rekreacyjno-wypoczynkowe (w tym agroturystyczne), stwarzających w około 3,5-5 tys. wsi w Polsce ok. 300-400 tys. sezonowych miejsc pracy dla ludności wiejskiej. Zakłada się, że co najmniej 20-30 % ludności miejskiej może co roku wypoczywać na wsi, w dobrze zorganizowanych i średnio o 30-50% tańszych niż za granicą „wiejskich ośrodkach wypoczynkowych”;

- program zalesiania kraju. Przy zbieraniu nasion drzew i ich siewie, pielęgnacji sadzonek, sadzeniu drzew i ich pielęgnacji można według prognoz sezonowo zatrudnić w Polsce ok. 100-150 tys. osób;

- program rozbudowy infrastruktury komunalnej i gospodarczej obszarów wiejskich oraz miast;

- program wspierania budownictwa mieszkaniowego w miastach i wsiach;

- roboty publiczne służące ochronie środowiska, np. w zakresie ochrony gleb przed erozją, wód przed zanieczyszczeniem, przywracanie życia biologicznego w jeziorach;

- intensyfikację produkcji rolnej na potrzeby krajowe oraz na eksport (głównie na wschód), choćby w takich dziedzinach, jak: produkcja ziół leczniczych i smakowych czy produkcja i przetwórstwo płodów leśnych.

Możliwości wykorzystywania siły roboczej W. Michna upatruje ponadto w kompleksowych programach budowy zbiorników retencyjnych i wałów przeciwpowodziowych w południowej części Polski oraz programie budowy autostrad, stanowiącym wielką szansę dla wsi położonych wzdłuż węzłów komunikacyjnych (np. w zakresie rozwoju usług motoryzacyjnych, gastronomicznych, wypoczynkowo-rekreacyjnych). Wskazane inicjatywy powinny być zrealizowane w perspektywie najbliższych 10-15 lat, przyczyniając się do powstania 2,3-2,4 mln pozarolniczych miejsc pracy na polskiej wsi.

Doświadczenia państw Unii Europejskiej wskazują, iż proces wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich, powiązany z koncepcją tak zwanego „równoważonego rozwoju”, w ramach którego można prowadzić produkcję gospodarczą i polepszać socjalno-ekonomiczne warunki życia bez naruszania ekosystemów, powinien stać się szczególnie ważnym elementem składowym strategii rozwojowej w Polsce. Obok wspomnianych barier rozwojowych, związanych ze słabą jakością gleb, rozdrobnieniem gospodarstw, niską wydajnością pracy, nadmiernym zatrudnieniem, niskim poziomem wykształcenia, słabo rozwiniętym rynkiem i przemysłem rolno-spożywczym oraz sferą infrastruktury rolniczej i ekologicznej, można też wskazać na silne strony polskiego rolnictwa, ułatwiające wdrażanie koncepcji *sustainable agriculture*. Zaliczyć do nich można: wielostronność i niską specjalizację produkcji, niski stopień intensyfikacji produkcji (zużycia nawozów mineralnych, środków ochrony roślin, ciężkich maszyn rolniczych), tradycyjne rozumienie i stosowanie w praktyce zasad zmianowania, znaczne zasoby wolnej siły roboczej

umożliwiający wdrażanie bardziej pracochłonnych technologii produkcji, atrakcyjny krajobraz i warunki do rozwoju agroturystyki<sup>17</sup>. Owe zalety, przy rosnącym w Polsce poziomie społecznej świadomości ekologicznej, stwarzają realną szansę na realizację wizji „rolnictwa ekologicznego” oraz produkcję i zbycie tzw. zdrowej żywności<sup>18</sup>. Co prawda popyt na żywność wytwarzaną w sposób naturalny miał przez lata w UE charakter elitarny (ze względu na wyższe, średnio o 1/3, koszty wytwarzania i ceny detaliczne sprzedaży w UE nie przekraczały kilku procent), ale trudno sobie wyobrazić, aby w najbliższej przyszłości, wraz ze wzrostem zamożności społeczeństw, nie zwiększył się. Jak słusznie zauważa Augustyn Woś: „...trudno sobie wyobrazić, aby bardziej zamożne społeczeństwa godziły się na spożywanie żywności zagrażającej zdrowiu i dobremu samopoczuciu człowieka. Nie potrafimy dzisiaj powiedzieć, kiedy się to stanie, ale ten kierunek rozwoju jest jedynie logiczny. W miarę rozwoju społeczeństw jakościowe i »zdrowotne« walory żywności będą miały coraz większe znaczenie i one będą wyznaczały kierunki rozwoju rolnictwa w »czystym« ekologicznie środowisku naturalnym”<sup>19</sup>.

W ostatnich latach niezwykle wzrosła presja społeczna na działania idące w tym kierunku, wywołana paniką wśród konsumentów europejskich z powodu ujawnienia pod koniec lat 90. powiązań pomiędzy bydłą chorą gąbczastego zwyrodnienia mózgu (*bovine spongiform encephalopathy* – BSE) a nowym wariantem choroby *Creutzfeldta-Jacoba* (CJD) u osób spożywających skażoną wołowinę. Jednym z efektów prawdopodobnego wpływu choroby „wściekłych krów” na zdrowie ludzkie jest bardzo zauważalny wzrost popytu na wszelkie wyroby rolno-spożyw-

<sup>17</sup> Por.: *Kierunki rozwoju rolnictwa w krajach Wspólnoty Europejskiej i w Polsce w kontekście integracji gospodarczej...*, s. 32-35.

<sup>18</sup> Polski rząd w kwietniu 2000 r. pozytywnie zaopiniował kompatybilny z ustawodawstwem wspólnotowym projekt ustawy o rolnictwie ekologicznym. Po raz pierwszy został ustawowo zdefiniowany określony system produkcji rolnej oraz zasady nim rządzące. Rolnictwo ekologiczne uznano za system produkcji zrównoważony pod względem ekologicznym, ekonomicznym i społecznym, aktywizujący przyrodnicze mechanizmy produkcji, zapewniający trwałą żyzność gleby oraz zdrowotność roślin i zwierząt. Zgodnie z założeniami projektu ustawy, gospodarstwo powinno być położone na terenie, na którym poziom stężeń zanieczyszczeń powietrza, gleby i wody nie przekracza dopuszczalnej normy. Najważniejszy element regulacji ustawowej to system kontroli, który musi być tak zorganizowany i funkcjonować w taki sposób, by konsument miał do niego pełne zaufanie. Wprowadzone zostały zasady znakowania produktu żywnościowego jako produktu rolnictwa ekologicznego. Ustawa przewiduje również stosowanie systemu wsparcia finansowego dla gospodarstw ekologicznych. W 2000 r. średnia stawka dotacji na 1 ha wyniesie około 500 zł. Udzielana jest również dotacja do kosztów kontroli gospodarstwa ekologicznego. W analizach przygotowanych na potrzeby ustawy wskazuje się Polskę jako potencjalnego eksportera zdrowej, ekologicznej żywności. Sprzyjać temu powinny: czyste środowisko na znacznych obszarach kraju, niski stopień chemizacji rolnictwa oraz duże zasoby siły roboczej. Por. *Rolnictwo ekologiczne*, „Unia Europejska”. Serwis Informacyjny, nr 10, Warszawa 2000.

<sup>19</sup> Por. A. Woś, *Rolnictwo polskie 1945-2000. Porównawcza analiza systemowa*, IERiGŻ, Warszawa 2000, s. 112.

cze oferowane przez tzw. sklepy ekologiczne w UE oraz 20-30% spadek zainteresowania mięsem wołowym. Stwarza to szansę dla polskich producentów rolnych, w tym hodowców bydła, liczących na wzrost eksportu do Unii. Zdaniem Andrzeja Komorowskiego – Głównego Lekarza Weterynarii oraz Pawła Policzkiwicza – Głównego Inspektora Sanitarnego w Polsce nie stwierdzono dotąd żadnego przypadku *BSE* ani nowego wariantu choroby *CJD*. W opinii producentów polskie pasze nigdy nie zawierały dodatków z mączek mięsno-kostnych, a jedynie niewielkie ilości białka roślinnego, tj. śruty rzepakowej pochodzącej z krajowych pól lub w kraju kupionej. Handlowcy z kolei podkreślają od lat tradycyjny w Polsce sposób żywienia bydła, głównie sianem, słomą i kiszonkami oraz tańszą stosowaną metodę hodowli – wypas<sup>20</sup>. Z drugiej strony pamiętać jednak należy, że w latach 1984-1990 sprowadzono do Polski niemal 1,5 mln ton mączki kostnej z UE, a w okresie 1993-2000 zaimportowano prawie 286 tys. sztuk bydła pochodzących z krajów ugrupowania. Ryzyko ujawnienia się choroby istnieje więc nadal. Skutkiem tego stanu byłoby wpisanie Polski przez Unię na listę krajów szczególnego ryzyka oraz zakaz importu wołowiny i nie poddanych obróbce termicznej wyrobów przetworzonych z mięsa wołowego, pochodzących z naszego kraju<sup>21</sup>.

Podsumowując: rolnictwo polskie, chcąc jeszcze przed przystąpieniem naszego kraju do Unii Europejskiej nabrać cech charakterystycznych dla dualnego modelu polityki rolnej UE – *CARPE* (produkcja żywności o podwyższonych walorach jakościowych i usługi środowiskowe powiązane z troską o naturalne walory krajobrazu kulturowego wsi), powinno – oprócz funkcji producenckich, realizowanych zgodnie z wizją „zrównoważonego rolnictwa” – skupić się na asymilacji spójnych i komplementarnych względem siebie funkcji. Należą do nich:

- biologiczna – polegająca na kształtowaniu równowagi w wykorzystaniu środowiska oraz zachowaniu dla przyszłych pokoleń jego dywersyfikacji i walorów biologicznych;
- przyrodnicza – związana głównie z ochroną obiektów przyrodniczych oraz kształtowaniem krajobrazu;
- rekreacyjno-turystyczna – wyrażająca się w wykorzystywaniu naturalnych walorów przyrodniczych, a także dziedzictwa historycznego i kulturowego do rozwoju usług turystycznych oraz rekreacyjnych, głównie z myślą o mieszkańcach miast w kraju i za granicą;
- socjalno-rezydencjalna – sprowadzająca się do postrzegania obszarów wiejskich jako miejsca życia nie tylko dla pracujących w rolnictwie, lecz także – w coraz

<sup>20</sup> Szerzej zob w: E. Szot, *Ograniczenie w imporcie i karmieniu zwierząt*, „Rzeczpospolita” 29 XI 2000; M. Szczepanik, E. Szot, *Nie ma wyroku na wszystkie importowane krowy*, „Rzeczpospolita” 6 II 2001; *Rząd dopilnuje*, „Rzeczpospolita” 26 I 2001.

<sup>21</sup> Por. *W grupie ryzyka*, „Gazeta Wyborcza” 8 II 2001.

większym stopniu – dla osób osiągających dochody z innych źródeł, włączając pracujących w miastach;

– kulturowa – służąca zachowaniu wartościowych elementów tradycji i zwyczajów ludowych<sup>22</sup>.

#### 1. RZĄDOWY PROGRAM AKTYWIZACJI OBSZARÓW WIEJSKICH

Skuteczne przeciwdziałanie pogłębianiu się stanu zapaści cywilizacyjnej polskiej wsi może nastąpić poprzez wdrożenie i realizację programu unijnej pomocy przedakcesyjnej *SAPARD* oraz Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich (PAOW). Drugi z programów stanowi wypełnienie zobowiązań wynikających ze strategii i programów opracowanych przez rząd polski w latach 1998-1999, do których zaliczyć należy:

1. Średniookresową Strategię Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich z kwietnia 1998 r.

2. Spójną Politykę Strukturalną Rozwoju Obszarów Wiejskich i Rolnictwa z lipca 1999 r.

3. Narodowy Program Przygotowania do Członkostwa w Unii Europejskiej z maja 1999 r.

4. Pakt dla rolnictwa i obszarów wiejskich z lipca 1999 r.<sup>23</sup>

Główne cele Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich (PAOW) to:

– zwiększenie pozarolniczego zatrudnienia na obszarach wiejskich;  
– wsparcie procesu umacniania administracji samorządowej i procesów rozwoju regionalnego;

– zapewnienie Polsce pomocy w budowaniu potencjału instytucjonalnego niezbędnego do uzyskania przedakcesyjnych i strukturalnych funduszy Unii Europejskiej<sup>24</sup>.

Budżet programu wynosi 301 mln USD, z czego 120 mln stanowi kredyt udzielony Polsce przez Bank Światowy, a pozostałą część środki krajowe (m.in. samorządowe, rządowe). Realizacja PAOW przewidziana jest na cztery lata, przy czym spłata pożyczki z Banku Światowego potrwa lat piętnaście. Pierwsze pięć lat spłacane będą wyłącznie raty bez odsetek, a ostatnia spłata raty kredytowej nastąpi 15 marca 2015 r. Największa część kredytu Banku Światowego obejmować będzie

<sup>22</sup> Por. S. Figiel, *Ewolucja Wspólnej Polityki Rolnej (CAP) a zrównoważony rozwój obszarów wiejskich*, „Problemy Integracji Rolnictwa” nr 4, Warszawa 2000, s. 24.

<sup>23</sup> Wymienione dokumenty zostały szczegółowo omówione w artykule: M. Walkowski, *Analiza programów rządu polskiego dotyczących przyjętego modelu przeobrażeń wsi i rolnictwa oraz proponowanych okresów przejściowych i limitów produkcyjnych w negocjacjach rolnych z Unią Europejską, w: Adaptacja przez transformacje*, red. Z. Drozdowicz, Z. W. Puślecki, Poznań 2001.

<sup>24</sup> Szerzej zob. w: A. Hałasiewicz, *Program Aktywizacji Obszarów Wiejskich*, „Problemy Integracji Rolnictwa”. Biuletyn Informacyjny, FAPA, nr 2, 2000.

takie aspekty, jak: infrastruktura, przepływ siły roboczej, edukacja, mikrokredyty i działalność instytucji samorządowych. Elementami składowymi PAOW są komponenty:

- A – Mikrokredyty,
- B – Aktywizacja kapitału ludzkiego,
- C – Infrastruktura wiejska.

Podkomponent B1 odnosi się do problemu przekwalifikowania siły roboczej, B2 – poprawy stanu edukacji na wsi. Celem programu przekwalifikowań PAOW jest pomoc bezrobotnym oraz znajdującym się w trudnej sytuacji ekonomicznej mieszkańcom obszarów wiejskich w podniesieniu własnych kwalifikacji, znalezieniu zatrudnienia i dostosowaniu kwalifikacji do wymagań lokalnych rynków pracy poprzez m.in. poradnictwo zawodowe, szkolenia, zatrudnienie przy pracach na rzecz rekultywacji środowiska, świadczenie usług księgowych, prawnych, marketingowych, usługi doradcze. Programem przekwalifikowań objęte będą województwa: kujawsko-pomorskie, lubelskie, małopolskie, podkarpackie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie, zachodniopomorskie<sup>25</sup>.

Podniesienie efektywności systemu edukacyjnego na wsi, poziomu przygotowania absolwentów wiejskich szkół różnego szczebla oraz lepsze wykorzystanie zasobów szkolnych to kolejny z projektów programu. Ma być on realizowany poprzez: podniesienie jakości wyposażenia szkół, dzięki zapewnieniu materiałów szkoleniowych, szkolenia nauczycieli, wprowadzenie komputerów do szkół wiejskich, remonty i modernizacje obiektów szkolnych.

Podkomponent B3 dotyczy budowania potencjału instytucjonalnego administracji lokalnej i regionalnej (gminy, powiaty, województwa) – głównie w postaci szkoleń – dla osiągnięcia poprawy warunków wyjściowych w tworzeniu pozarolniczego zatrudnienia na wsi<sup>26</sup>.

W zakresie infrastruktury PAOW jest adresowany do obszarów wiejskich całego kraju. Głównym zadaniem jest poprawa infrastruktury technicznej obszarów wiejskich w celu stymulacji sektora prywatnego, ułatwienia w tworzeniu nowych miejsc pracy poza rolnictwem, polepszenie warunków zdrowotnych i środowiskowych, rynkowe podejście do rozwoju i działania sieci infrastrukturalnej, zmniejszenie różnicy w rozwoju ekonomicznym pomiędzy terenami wiejskimi i miejskimi.

W ramach komponentu C będą finansowane takie działania, jak: budowa systemów wodociągowych, kanalizacyjnych i oczyszczalni ścieków, systemy zarządzania odpadami (zbieranie i utylizacja zgodne z przepisami UE); poprawa stanu dróg wiejskich (m.in. ich utwardzanie), rozwój energetyki wiejskiej oraz telefonizacji na wsi<sup>27</sup>.

<sup>25</sup> Por. *Program Aktywizacji Obszarów Wiejskich*, „Unia Europejska”. Serwis Informacyjny, nr 10, Warszawa 2000.

<sup>26</sup> A. Hałasiewicz, *Program Aktywizacji...*, s. 67.

<sup>27</sup> Por. *Program Aktywizacji Obszarów Wiejskich...*, s. 100.

W celu redukcji bezrobocia na wsi PAOW kreuje wizję rozwoju lub unowocześniania mikroprzedsiębiorczości. Rolnicy posiadający małe gospodarstwa, właściciele małych zakładów, a nawet bezrobotni będą mogli ubiegać się o mikrokredyty w wysokości stanowiącej równowartość 5 tys. USD. 25% wymienionej kwoty muszą stanowić środki udzielane przez krajowe instytucje lokalne, a okres spłaty całego mikrokredytu nie może przekroczyć 36 miesięcy (komponent A).

Spójne działania, idące w kierunku zauważalnej poprawy stanu edukacji na wsi, poziomu kwalifikacji zawodowych ludności wiejskiej, rozwoju małego biznesu, modernizacji i rozwoju infrastruktury wiejskiej oraz zwiększenia wydajności i efektywności prac administracji lokalnej i regionalnej, mają – w myśl założeń PAOW – zatrzymać proces spadku dochodów rodzin wiejskich w Polsce i w dłuższej perspektywie przyczynić się do rozwiązania problemu bezrobocia rejestrowanego i ukrytego<sup>28</sup>.

## 2. WARUNKI I MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA PRZEZ POLSKĘ FUNDUSZÓW SAPARD I ISPA

Polskiego rolnictwa nie stać na wygenerowanie odpowiednich środków, zapewniających trwałą i zintegrowany rozwój obszarów wiejskich. Dlatego też, oprócz środków krajowych, niezbędna dla przyspieszenia wskazanych procesów modernizacyjnych wydaje się zagraniczna pomoc finansowa. Poważnej szansy na realizację owej wizji rząd polski upatruje przede wszystkim w Przedakcesyjnym Instrumencie Wsparcia dla Rolnictwa i Obszarów Wiejskich – *SAPARD* (*Support for Pre-accession Measures for Agriculture and Rural Development*), którego środki w wysokości 520 mln euro rocznie będą stanowić – w latach 2000-2006 – bezzwrotną pomoc przedakcesyjną dla dziesięciu stowarzyszonych z UE państw z Europy Środkowej i Wschodniej (przyjęte przez Radę Europejską propozycje zawarte w lipcu 1997 r. w dokumencie AGENDA 2000). Fundusz *SAPARD*, w ramach którego – według przyjętych kryteriów podziału – Polska może liczyć na około 169 mln euro rocznie w zakresie pomocy bezzwrotnej, ma funkcjonować w sposób zbliżony do Sekcji Gwarancji poakcesyjnego Funduszu Ukierunkowania i Gwarancji Rolnych *FEOGA*. Głównym celem programu jest ułatwienie integracji polskiego sektora rolnego z Unią Europejską poprzez:

<sup>28</sup> W latach 1995-1998 w całym sektorze gospodarstw domowych w Polsce zanotowano realny wzrost dochodów o 16,6%, podczas gdy dochody gospodarstw rolniczych spadły o 24,6%. Oznaczało to zwiększenie się relatywnej różnicy w poziomie życia pomiędzy podstawowymi grupami społecznymi w Polsce i narastanie poczucia głębokiej krzywdy społecznej u mieszkańców wsi w naszym kraju. Por. A. Woś, *Rolnictwo w obliczu narastającego kryzysu...*, s. 21. Zob również: J. S. Zegar, *Dochody chłopskie. Stan – perspektywy – polityka*, „Komunikaty, raporty, ekspertyzy” IERiGŻ, nr 439, Warszawa 1999.

- przyspieszenie przyjmowania wspólnotowego dorobku prawnego,
- stymulowanie rozwoju obszarów wiejskich,
- restrukturyzację gospodarki żywnościowej<sup>29</sup>.

Program ma służyć płynnemu włączeniu polskiego rolnictwa i wsi do aktualnie realizowanego modelu polityki wiejskiej, rolnej i strukturalnej UE, przygotowując administrację naszego kraju do umiejętnego wykorzystywania w przyszłości znacznie większych środków pochodzących z funduszu *FEOGA*. Zgodnie z przyjętą zasadą współfinansowania projektów, środki krajowe powinny stanowić minimum 25% całkowitych kosztów przedsięwzięcia (w przypadku niektórych projektów inwestycyjnych polski wkład z budżetu centralnego, budżetów lokalnych lub środków prywatnych może wynieść nawet od 50% do 85% wartości projektu). Ze środków *SAPARD* nie mogą natomiast być dofinansowane przedsięwzięcia mające na celu wzrost produkcji rolnej oraz – z wyjątkiem pilotażowych programów agrosrodowiskowych – działania podtrzymujące dochody rolników w postaci bezpośrednich dotacji.

Zgodnie z Rozporządzeniem Rady UE z 21 czerwca 1999 r. w skład programu wchodzi piętnaście priorytetowych obszarów wsparcia, stanowiących swoiste „menu”, z którego poszczególne kraje mogą wybrać do realizacji te działania, które uznają za najważniejsze. Są to:

1. Inwestycje w gospodarstwach rolnych.
2. Poprawa przetwórstwa i dystrybucji artykułów rolnych i rybnych.
3. Doskonalenie struktur kontroli jakości, nadzoru weterynaryjnego i fitosanitarnego.
4. Technologie produkcji rolniczej przyjazne dla środowiska naturalnego oraz krajobrazu wiejskiego.
5. Rozwój i zróżnicowanie działalności gospodarczej w celu tworzenia nowych miejsc pracy i źródeł dochodu.
6. Wprowadzenie usług w zakresie zarządzania gospodarstwami oraz systemu zastępstw kierowników gospodarstw rolnych.
7. Tworzenie grup producentów.
8. Odnowa i rozwój wsi oraz ochrona dziedzictwa obszarów wiejskich.
9. Tworzenie i unowocześnienie systemu rejestracji gruntów.
10. Poprawa struktury agrarnej oraz scalenie gruntów.
11. Doskonalenie systemu szkoleń zawodowych.
12. Rozwój i doskonalenie infrastruktury na obszarach wiejskich.
13. Zagospodarowanie zasobów wodnych.
14. Leśnictwo wraz z zalesianiem, inwestycje w gospodarstwach leśnych i zajmujących się przetwórstwem i dystrybucją drewna.

<sup>29</sup> Por. D. Czykier-Wierzba, *Kierunki zmian w wydatkach na cele strukturalne z budżetu UE w latach 2000-2006. Wnioski dla Polski*, „Wspólnoty Europejskie”. Biuletyn Informacyjny, IRCHZ, nr 11, 1999, s. 55.

15. Pomoc doradcza w zakresie objętym rozporządzeniem, włącznie ze studiami wspierającymi planowanie oraz kampaniami informacyjnymi<sup>30</sup>.

Wysokość finansowego wsparcia Unii w zależności od realizowanego projektu waha się od kilku do nawet kilkuset tysięcy euro. Jako warunek otrzymania pomocy *SAPARD* uznano przygotowanie i złożenie w odpowiednim terminie Komisji Europejskiej specjalnego siedmioletniego programu operacyjnego. Program Operacyjny *SAPARD* dla Polski został przygotowany przez Departament Pomocy Przedakcesyjnej i Funduszy Strukturalnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi i w finalnej wersji przedstawiony UE 12 września 2000 r.<sup>31</sup> Polskie priorytety umieszczone w programie operacyjnym opierają się na ustaleniach Narodowego Programu Przygotowania do Członkostwa, a szczególnie dokumentu Spójna Polityka Strukturalna Rozwoju Obszarów Wiejskich i Rolnictwa. W dokumencie czytamy, iż w celu ułatwienia wdrożenia *acquis communautaire* oraz przygotowania rolnictwa i mieszkańców wsi do wyzwań związanych z wejściem Polski do UE zostały określone następujące cele dla tego programu:

- poprawa konkurencyjności polskiego rolnictwa i przetwórstwa rolno-spożywczego, zarówno na rynku krajowym, jak i rynku międzynarodowym;
- dostosowanie sektora rolno-spożywczego do wymagań sanitarnych i weterynaryjnych UE;
- wsparcie wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich poprzez rozwój infrastruktury technicznej oraz tworzenie warunków do podejmowania pozarolniczej działalności na wsi.

Program *SAPARD* w Polsce oparty ma być na dwóch osiach priorytetowych:

1. Poprawa efektywności sektora rolno-spożywczego.
2. Poprawa warunków prowadzenia działalności gospodarczej i tworzenie nowych miejsc pracy.

Zamierzeniem jest osiągnięcie równowagi pomiędzy obiema osiami priorytetowymi zarówno w zakresie celów, jak i podziału środków finansowych *SAPARD*. W ramach powyższych osi priorytetowych, uwzględniając potrzebę ochrony środowiska naturalnego, podjęte zostaną następujące działania:

Oś priorytetowa 1: Poprawa efektywności sektora rolno-spożywczego. W jej ramach działanie pierwsze to poprawa przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych i rybnych, a działanie drugie – obejmuje inwestycje w gospodarstwach rolnych.

Oś priorytetowa 2: Poprawa warunków prowadzenia działalności gospodarczej i tworzenia miejsc pracy. Tutaj działanie trzecie to rozwój i poprawa infrastruktury

<sup>30</sup> Por. M. Drygas, K. Romanowska, Cz. Szikurski, E. Wieczorkiewicz, *Program SAPARD – propozycja wsparcia przedakcesyjnego Unii Europejskiej dla rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce*, „Problemy Integracji Rolnictwa”. Biuletyn Informacyjny, FAPA, nr 1, 1998, s. 68.

<sup>31</sup> Szerzej o Programie Operacyjnym *SAPARD* dla Polski zob. w: M. Drygas, *Możliwości wsparcia rozwoju obszarów wiejskich w Polsce ze środków Unii Europejskiej – teraźniejszość i przyszłość*, w: *Znaczenie funduszy pomocowych Unii Europejskiej dla Polski*, praca zbiorowa, SGH, Warszawa 2000.



obszarów wiejskich, a działanie czwarte – różnicowanie działalności gospodarczej na obszarach wiejskich<sup>32</sup>.

W programie operacyjnym polski rząd uznaje cele krajowej polityki rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa za zgodne z kierunkami polityki strukturalnej UE i zaproponowanej w rozporządzeniu o programie *SAPARD* strategii przedakcesyjnej. Ten program operacyjny ma stymulować trwałe, zrównoważony rozwój obszarów wiejskich w Polsce, przyczyniając się do poprawy warunków życia i gospodarowania na wsi.

Cele przedstawione przez Polskę w ramach realizacji programu na najbliższe siedem lat zostały zatwierdzone przez Komisję Europejską we wrześniu 2000 r. Zgodnie z przyjętymi ustaleniami, kraj nasz ma otrzymywać od UE w ramach pomocy bezzwrotnej co roku ok. 169 mln *euro*. Pomoc tę, która łącznie ze środkami przeznaczonymi na ten cel z budżetu państwa stanowić będzie sumę ok. 250 mln *euro* rocznie, przeznaczono na zmianę modelu polskiej wsi i rolnictwa. Na najwięcej środków mogą liczyć polskie rzeźnie, ubojnie i mleczarnie, z których większość – nie spełniając unijnych norm sanitarnych – nie ma prawa eksportu do UE. Rolnicy, chcący dostosować swą produkcję mleka do norm unijnych, mogą otrzymać, np. na zakup chłodziarek i dozarek, do 20 tys. *euro* darowizn. Niezależnie od tego polscy rolnicy, spełniający unijne zasady ekologiczne (np. uzdatnianie ścieków), mogą starać się o przyznanie jednorazowego świadczenia w wysokości 5 tys. *euro*<sup>33</sup>.

Program *SAPARD* może przyczynić się do poprawy infrastruktury wiejskiej, pomóc w budowie lub modernizacji dróg pozostających w gestii samorządów powiatowych lub gminnych. Brak dobrej, utwardzonej drogi na wsi utrudnia znalezienie potencjalnego inwestora oraz tworzenie nowych miejsc pracy, a także hamuje tempo przemieszczania się na wieś mieszkańców miast. Przeciętna polska gmina powinna zbudować bądź zmodernizować ok. 40 km dróg lokalnych, co z reguły przekracza jej możliwości finansowe (koszt budowy 1 km drogi gminnej to ok. 250-300 tys. zł.). Oprócz rozwoju infrastruktury wiejskiej fundusz *SAPARD* ma zostać rozdysponowany w naszym kraju w latach 2000-2006 na tak istotne cele, jak udoskonalenie przetwórstwa i handlu żywnością i produktami rybnymi, inwestycje w gospodarstwach rolnych, dywersyfikacja działalności gospodarczej na obszarach wiejskich, zalesianie i instrumenty rolno-środowiskowe, pomoc techniczna oraz pomoc w dziedzinie kształcenia (badania, monitoring, kampanie informacyjne i reklamowe). Środki z *SAPARD* mogą w znaczący sposób usprawnić te procesy<sup>34</sup>.

Polskie Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi upatruje też pewnych środków, możliwych do wykorzystania na rzecz rozwoju obszarów wiejskich, w innej unijnej formie finansowej pomocy przedakcesyjnej, tj. Instrumencie dla Polityki

<sup>32</sup> Zob. „*SAPARD – Program Operacyjny dla Polski*”. Wersja uzupełniona z dnia 27 marca 2000 r., Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa 2000.

<sup>33</sup> Por. J. Bielecki, *Pierwsze pieniądze w listopadzie*, „Rzeczpospolita” 14 IX 2000.

<sup>34</sup> Szerzej zob. w: E. Szot, *Droga przez wieś*, „Rzeczpospolita” 21 VIII 2000.

Strukturalnej na rzecz Akcesji *ISPA* (*Instrument for Structural Policies for Pre-accession*). Oprócz zreformowanego funduszu *PHARE* (tzw. *PHARE 2*, kwota 1,5 mld *euro* rocznie jest przewidziana na budowę i wzmocnienie administracji krajowej oraz działania dostosowawcze w zakresie prawodawstwa) oraz *SAPARD*, *ISPA* stanowi trzeci fundusz ułatwiający krajom kandydackim do UE z naszego regionu ekonomiczne, infrastrukturalne i prawne dostosowania do członkostwa.

*ISPA* to specjalny fundusz wspólnotowy nawiązujący do zasad poakcesyjnego Funduszu Kohezji, skierowany na dostosowanie infrastruktury krajów stowarzyszonych do standardów UE w dwóch dziedzinach: ochrona środowiska i transport (współdziałanie operacyjne sieci krajowych oraz powiązanie z sieciami transeuropejskimi, wraz z dostępem do tych sieci). Wysokość funduszu *ISPA* będzie wynosiła 1 mld *euro* rocznie z przeznaczeniem dla wszystkich dziesięciu krajów aplikujących o członkostwo w UE<sup>35</sup>.

Szacunkowo Polska ma szansę na uzyskiwanie 250-300 mln *euro* rocznie, z czego połowa mogłaby być wykorzystana na ochronę środowiska, w zakresie sektorów gospodarki ściekowej, wody pitnej, jakości powietrza i gospodarki odpadami. Udział *ISPA* w dofinansowaniu projektów może wynieść do 75% planowanych nakładów lub ich ekwiwalentu (wydatki instytucji lub przedsiębiorstwa), a w wyjątkowych przypadkach do 85%. Obszary wiejskie w Polsce mogą skorzystać na omawianym programie w szczególności w takich dziedzinach, jak: gospodarka wodna, zarządzanie zasobami wodnymi i ich ochrona oraz rozwój sieci drogowej i telekomunikacyjnej. Pamiętać jednak należy, iż z pomocy funduszu, ze względu na łatwiejszą kontrolę i przewidywaną wyższą skuteczność w realizacji, mogą korzystać tylko wielkie inwestycje, których całkowity koszt nie jest niższy niż 5 mln *euro*. Rozwiązanie to raczej preferuje więc przedsięwzięcia realizowane w dużych i średnich aglomeracjach miejskich.

Zdaniem Pawła Sameckiego, byłego wiceministra ds. pomocy UE w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej, Polska nie będzie miała większych problemów z wykorzystaniem funduszu *ISPA*. W jego opinii, rząd polski może wykorzystać dawno już przygotowane projekty rozwoju transeuropejskich dróg i linii kolejowych przebiegających przez nasz kraj, a także oczyszczalni ścieków i wysypisk dla średnich i dużych miast. Ocenę tę potwierdza praktyka. Do listopada 2000 r. UE zatwierdziła blisko 20 programów rozwoju dróg, linii kolejowych, oczyszczalni ścieków i zakładów utylizacji ścieków w Polsce<sup>36</sup>.

Znacznie większym problemem okazuje się praktyczne wykorzystanie środków funduszu *SAPARD* w Polsce. Realizacja programu będzie trudna, ponieważ większość rolników pochodzących z drobnych gospodarstw – podobnie zresztą jak

<sup>35</sup> Szerzej zob. w: S. Johnston, M. Kozak, A. Pyszkowski, J. Sieradzki, *Od programu PHARE do zreformowanych funduszy strukturalnych*, Warszawa, 1999, s. 49-50.

<sup>36</sup> Por. J. Bielecki, *Udane projekty za miliard EURO*, „Rzeczpospolita” 7 II 2000 oraz J. Bielecki, *W tym roku nie będzie ani EURO*, „Rzeczpospolita” 2 II 2000.

krajowe instytucje odpowiedzialne za program – nie ma żadnego doświadczenia w realizacji tego typu przedsięwzięć. Procedura ubiegania się o środki jest skomplikowana, nie dając jednocześnie żadnej pewności akceptacji wniosku. Rolnik, który zechce skorzystać ze środków programu *SAPARD*, powinien opracować założenia planowanego przedsięwzięcia, następnie sporządzić biznesplan i plan finansowy oraz złożyć w banku wnioski o kredyt. Skutkiem tego wniosku powinna być promesa. Potem należy wystąpić do Inspektoratu Ochrony Środowiska oraz służb weterynaryjnych i sanitarnych o akceptację projektu, złożyć wnioski do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR). Po zatwierdzeniu wniosku przez Agencję zgłosić się do banku, tym razem już po kredyt, po czym udać się do eksperta, który oceni zasadność wniosku, i jeszcze raz wrócić do Agencji<sup>37</sup>. Bez fachowej pomocy wyspecjalizowanych banków i struktur administracji lokalnej dla przeciętnego polskiego rolnika droga ta może się okazać zdecydowanie zbyt ryzykowna, skomplikowana i czasochłonna.

W Polsce za wprowadzenie funduszu w życie odpowiada ARiMR, będąca centralnym ogniwem systemu przyjmującego środki w ramach *SAPARD*. Realizację programu nadzoruje Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Od przygotowania Agencji do audytu zewnętrznego, kompletności przedstawionej dokumentacji oraz możliwości zapewnienia przestrzegania procedur unijnych uzależnione jest kiedy pierwsze pieniądze *SAPARD* trafią na polską wieś. Pomimo uzyskanej akceptacji dla polskiego programu operacyjnego, do końca 2000 r. nie zakończył się, przeprowadzany przez jedną z międzynarodowych agencji księgowych, audyt zewnętrzny ARiMR, co spowodowało, że program ten nie został w 2000 r. wdrożony, zarówno w Polsce, jak w innych krajach naszego regionu. Dopiero więc zgoda Komisji Europejskiej umożliwi jego start i możliwość przedkładania odpowiednich projektów<sup>38</sup>. Oprócz ograniczeń technicznych pewnym problemem może też okazać się realizacja zasady współfinansowania ze środków krajowych min. 25% całkowitych kosztów przedsięwzięć. Po pierwsze środki te trzeba fizycznie posiadać, po drugie – pozostała część sumy przeznaczona na realizację danego projektu będzie dopiero z czasem refundowana przez Unię (Polska nadal oponuje przeciwko takim rozwiązaniom). Ma to bardzo istotne znaczenie i konsekwencje dla planów budżetowych naszego państwa.

Pewnym optymizmem napawa natomiast fakt, iż mimo że *SAPARD* ma funkcjonować jak Sekcja Gwarancji *FEOGA* (konieczność wydatkowania całości środków uruchamianych w danym roku kalendarzowym w ciągu dwunastu miesięcy), to udało się stronie polskiej wynegocjować trzyletni – na wzór *ISPA* i *PHARE 2* – okres wykorzystywania środków niematerializowanych w danym roku kalendarzowym. Pomyślną wiadomością jest również decyzja KE o daleko

<sup>37</sup> Por. E. Szot, *Lizanie cukru przez szybę*, „Rzeczpospolita” 11 II 2000.

<sup>38</sup> Por. G. Leśniak, *Będzie wsparcie dla wsi*, „Rzeczpospolita” 23 X 2000.

posuniętej decentralizacji systemu zatrudnienia i kontroli wykonania projektów. Dzięki temu posunięciu wzrośnie skuteczność realizacji dużej liczby drobnych przedsięwzięć, finansowanych z programu w Polsce.

Fundusz *SAPARD* nie jest i nie powinien być traktowany jako jedyne antidotum na wszelkie problemy drążące polską wieś i sektor produkcji rolnej. Jest to źródło finansowego wsparcia działań własnych, idących w kierunku realizacji tylko określonych celów, w dodatku na wyznaczonych przez Unię zasadach. Proces przeobrażeń obszarów wiejskich w Polsce będzie długi i kosztowny, ale środki z *SAPARD* mogą go znacznie ułatwić i przyspieszyć. Dlatego też program ten, pomimo różnych problemów z jego wdrożeniem, należy oceniać bardzo pozytywnie.

#### IV. ZAKOŃCZENIE

Polska wieś i rolnictwo stają obecnie przed koniecznością głębokich, kosztownych i długotrwałych dostosowań. Najważniejsze do realizacji w okresie przedakcyjnym działania restrukturyzacyjne powinny sprowadzać się przede wszystkim do:

- zwiększenia areалу i unowocześnienia gospodarstw rolnych;
- wzrostu pozarolniczego zatrudnienia na wsi;
- inicjatyw regionalnych i lokalnych, zapewniających rozwój społeczno-gospodarczy obszarów wiejskich;
- poprawy i rozwoju edukacji na wsi;
- poprawy stanu środowiska;
- rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw na wsi;
- rozwoju infrastruktury technicznej na wsi<sup>39</sup>.

Integracja z Unią Europejską oraz wdrażanie zasad jej polityki rolnej może skutecznie umożliwić, ułatwić, wręcz wymusić owe niezbędne działania modernizacyjne. Polscy producenci rolni uzyskają dostęp do bogatego rynku europejskiego, na którym ceny na większość produktów rolnych są wyższe niż w Polsce. W wyniku zniesienia ceł i innych pozataryfowych ograniczeń w handlu poprawie ulegną warunki eksportu polskich produktów rolno-spożywczych. Dochody polskich producentów rolnych mogą więc ulec wyraźnej poprawie, tym bardziej jeżeli w przyszłości objęci zostaną oni systemem bezpośrednich kompensacji dochodowych (choćby tylko z tytułu prowadzenia gospodarki ekstensywnej i działań prośrodowiskowych). Niezbędne zaadaptowanie wspólnotowego *acquis communautaire* w zakresie zdrowotnych, ekologicznych i jakościowych standardów produkcji wymusi poprawę konkurencyjności polskich gospodarstw. Po upływie okresu przejściowego, uniemożliwiającego czasowo zakup ziemi przez obcokrajow-

<sup>39</sup> Por. A. Krzyżańska, *Integracja polskiego rolnictwa z Unią Europejską – dostosowania i negocjacje*, „Problemy Integracji Rolnictwa”. Biuletyn Informacyjny, FAPA, nr 3, 2000.

ców, kilkukrotnie wzrosną ceny ziemi rolniczej w Polsce. Napłynie, jakże potrzebny na polskiej wsi, kapitał inwestycyjny i handlowy. Partycypowanie w programach finansowej pomocy przedakcesyjnej *SAPARD* i częściowo *ISPA* ułatwi realizację koncepcji zrównoważonego rozwoju rolnictwa polskiego i wielofunkcyjności polskiej wsi. Powstąpieniowe Fundusze Strukturalne i potencjalnie możliwe do uzyskania w ich ramach miliardy *euro* ułatwią minimalizację ekonomicznych i społecznych kosztów, które niewątpliwie powstaną wskutek utraty części rynku krajowego na rzecz unijnych dostawców żywności, eliminujących z rynku niekonkurencyjnych rodzimych producentów rolnych<sup>40</sup>.

Chcąc zapewnić milionom obywateli naszego kraju na długie lata godne warunki do życia i pracy, kolejne rządy polskie zobligowane są do wdrażania projektów zmieniających obraz polskiej wsi i rolnictwa. Dzięki Unii Europejskiej, jej programom, doświadczeniu i środkom finansowym może uczynić to szybciej i skuteczniej.

---

<sup>40</sup> Por. S. Grabowski, *Procesy dostosowawcze w gospodarce polskiej do standardów Unii Europejskiej*, Warszawa 1999, s. 34-36 oraz A. Poślednik, *Fundusze z programu SAPARD, „Unia Europejska”*. Serwis Informacyjny, nr 6-7, Warszawa 2000. Zob. również: Z. Krzyżanowska, *Może to, co irlandzkie*, „Gazeta Wyborcza” 5 VII 2000.



## POLACY I NIEMCY PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

MATERIAŁY POMOCNICZE DO NAUKI HISTORII  
I WIEDZY O ŚWIECIE WSPÓŁCZESNYM

pod redakcją BOGDANA KOSZELA, Poznań 2001,  
9 zeszytów objętych banderolą, cena pojedynczego  
zeszytu 7 zł. Przy zakupie kompletu rabat 10% (56,70 zł)

Polsko-niemiecki dialog, jaki rozpoczął się po 1989 r., obejmujący najważniejsze dziedziny życia społecznego, ujawnił, że wśród młodego pokolenia Niemców i Polaków istnieje olbrzymi deficyt informacyjny na temat współczesnych dziejów obu państw i narodów. Wiedza podręcznikowa kończy się w zasadzie na 1945 r. Nauczyciele historii i wiedzy o społeczeństwie najczęściej omawiają jedynie sprawę powstania RFN i NRD oraz zjednoczenia Niemiec w 1990 r. Autorzy niniejszej publikacji – wybitni fachowcy, doświadczeni badacze z Polski i RFN – w poszczególnych zeszytach, stanowiących materiały pomocnicze dla uczniów ostatnich klas szkół średnich, w sposób rzetelny przedstawili dorobek badaczy historiografii polskiej i niemieckiej w zakresie najważniejszych aspektów stosunków polsko-niemieckich po II wojnie światowej. 9 zeszytów obejmujących wybrane zagadnienia z określonych dziedzin (historia, politologia, socjologia) podejmuje problematykę newralgiczną, kontrowersyjną lub zgoła mało znaną – **konsekwencji II wojny światowej dla Niemców i Polaków, przymusowych wysiedleń i wypędzeń Polaków i Niemców, stosunków PRL–RFN i RP–zjednoczone Niemcy oraz relacji PRL–NRD, stereotypów i wzajemnego postrzegania, mniejszości niemieckiej w Polsce, polsko-niemieckiego dziedzictwa kulturowego.**

Każde opracowanie wraz z bogatą i kolorową ikonografią oraz słowniczkiem trudnych pojęć stanowić będzie atrakcyjny wykład poszerzający wiedzę na temat naszego zachodniego sąsiada.

1. *Jadwiga Kiwerska*, Polska wobec Niemiec w latach 1945-1949.
2. *Krzysztof Malinowski*, Nierówne partnerstwo. Polska – Niemcy w Europie (1989-2000).
3. *Edmund Dmitrów*, Konsekwencje drugiej wojny światowej dla Polski i Niemiec.
4. *Zbigniew Kurcz*, Mniejszość niemiecka w Polsce na tle innych mniejszości.
5. *Beata Ocieпка*, Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia – powojenne migracje z Polski i do Polski.
6. *Zbigniew Mazur*, O adaptacji niemieckiego dziedzictwa kulturowego na Ziemiach Zachodnich i Północnych.
7. *Joachim Franzke*, Przyjaźń narodów, czy przyjaźń zalecona? Stosunki między NRD i PRL.
8. *Andrzej Sakson*, Polacy i Niemcy: stereotypy i wzajemne postrzeganie.
9. *Bogdan Koszel*, Od wrogości do porozumienia. Stosunki polsko-zachodnioniemieckie w latach 1949-1989.

### DO NABYCIA:

- w księgarniach naukowych
- w Instytucie Zachodnim, 61 - 854 Poznań,  
ul. Mostowa 27 (także za zaliczeniem pocztowym)